

Ekspertyza dot. incydentu

<http://www.zglosnienawisc.otwarta.org/incydent/1483>

1. Stan faktyczny

Dnia 10 października 2015 r. o godzinie 17:53 internautka L.N. umieściła komentarz pod artykułem Gazety Wyborczej, który został zamieszczony na portalu internetowym facebook.com. Brzmiał on następująco (pisownia oryginalna):

To sa gwalciciele i dzikusy. Obawiam ze holocaust w Europie trzeba bedzie powtorzyc. Ale damy im wybor. Albo strasz ma Koran albo do gazu.

2. Stan prawny

Analiza prawno-karna zamieszczonej na portalu internetowym wypowiedzi przeprowadzona będzie w celu odpowiedzi na pytanie, czy wyżej wymieniony komentarz jest realizacją znamion czynów zabronionych w art. 257 k.k., który to odwołuje się do zjawiska mowy nienawiści. Stanowi on, iż *кто publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*

Podkreślić należy, iż art. 257 k.k. stanowi ograniczenie podstawowej wolności obywatelskiej, jaką jest wolność wypowiedzi. Gwarantowana jest ona nie tylko przez art. 54 ust. 1 Konstytucji RP, lecz także przez liczne regulacje prawa międzynarodowego, w tym poprzez prawo Unii Europejskiej: art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, art. 19 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, a także art. 11 Karty Praw Podstawowych UE.

Gwarancja wolności wypowiedzi nie jest jednak wolnością absolutną. Te same akty prawne zawierają bowiem jej ustawowe ograniczenia wskazując na konieczność ograniczenia wolności słowa ze względu na ochronę *bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób*. (Art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) Art. 19 ust. 3 MPPOiP wskazuje na ograniczenia, które są *niezbędne w celu: a) poszanowania praw i dobrego imienia innych; b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej*. Art. 17 EKPC stanowi, iż *żadne z postanowień niniejszej konwencji nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek państwu, grupie lub osobie prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do zniweczenia praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji albo ich ograniczenia w większym stopniu, niż to przewiduje konwencja*.

Regulacja problematyki dyskryminacji grup ludzi ze względu na określone cechy zawarta jest także w Art. 26 MPPOiP: *Wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni bez żadnej dyskryminacji do jednakowej ochrony prawnej. Jakakolwiek dyskryminacja w tym zakresie powinna być ustawowo zakazana oraz powinna być zagwarantowana przez ustawę równa dla wszystkich i skuteczna ochrona przed dyskryminacją z takich względów, jak: rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub jakiegokolwiek inne okoliczności*".

Wskazać należy także na Art. 1 KPP chroniący godności człowieka, art. 21 stanowiący, iż: *Zakazana jest wszelka dyskryminacja w szczególności ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pochodzenie etniczne lub społeczne, cechy genetyczne, język, religię lub przekonania, poglądy polityczne lub wszelkie inne poglądy, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną*.

2. *W zakresie zastosowania Traktatów i bez uszczerbku dla ich postanowień szczególnych zakazana jest wszelka dyskryminacja ze względu na przynależność państwową*.

Art. 52 i art. 54 KPP kolejno zezwalają na ograniczenie praw podstawowych i zakazują nadużycia praw w niej zawartych. Ponadto Decyzja Ramowa Rady 2008/913/WSiSW z 28 listopada 2008 r. wskazuje na obowiązki państwa w sprawie zwalczania pewnych form i przejawów rasizmu i ksenofobii za pomocą środków prawno karnych (Dz. Urz. UE L 328 z 6.12.2008 r., s.55). *Celem niniejszej Decyzji jest*

zapewnienie, by w Unii Europejskiej rasizm i ksenofobia podlegały skutecznym, proporcjonalnym i odstraszającym sankcjom karnym oraz ulepszenie współpracy sądowej w tej dziedzinie i zachęcanie do niej.

Wskazać należy także na Protokół Dodatkowy do Konwencji o cyberprzestępczości dotyczący penalizacji czynów o charakterze rasistowskim i ksenofobicznym popełnionych przy użyciu systemów komputerowych. (Dz. U. 2015, poz. 730). Ten sam akt prawny zawiera definicję „materiałów rasistowskich i ksenofobicznych” podając, iż *te oznaczają każdy materiał pisemny, każdy wizerunek lub każde inne wyrażenie myśli lub teorii, które nawołują, popierają lub podlegają do nienawiści, dyskryminacji lub przemocy przeciw jakiegokolwiek osobie lub grupie osób, ze względu na rasę, kolor, pochodzenie narodowe lub etniczne, jak również religię, jeżeli wykorzystywana jest ona jako pretekst dla któregośkolwiek ze wskazanych wyżej zachowań.*”

Przytoczyć należy także wyrok Izby Erbakan przeciwko Turcji (skarga nr 59405/00), § 56, 6 lipca 2006 roku głoszący, iż *tolerancja i poszanowanie dla jednakowej godności istot ludzkich stanowią podstawy demokratycznego, pluralistycznego społeczeństwa. Dlatego też zasadniczo może być uznane za konieczne, w niektórych społeczeństwach demokratycznych, by karać lub nawet zapobiegać, wszelkie formy wypowiedzi, które upowszechniają, podlegają, promują lub usprawiedliwiają nienawiść opartą na nietolerancji.*

Art. 257 k.k. reguluje karalność publicznego znieważania osób ze względu na ich przynależność narodową, etniczną, rasową lub wyznaniową bądź bezwyznaniowość, a tym samym według doktryny prawa karnego spełnia warunki dopuszczalnego ustawowego ograniczenia wolności słowa (A. Michalska – Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 338).

2.1. Przedmiot ochrony

Przedmiotem ochrony art. 257 k.k. jest cześć i nietykalność cielesna osób należących do wskazanych w nim grup, a także porządek publiczny – z tego też powodu artykuł ten znajduje się w Rozdziale XXXII k.k. poświęconemu przestępstwom przeciwko porządkowi publicznemu. Zależność owych dwóch wskazanych przedmiotów ochrony nakazuje zwrócić uwagę na fakt, iż chronioną w tym przepisie cześć i godność rozpatrywać należy nie tylko w aspekcie indywidualnym, lecz także odwołując się do

funkcjonowania całego porządku publicznego i systemu demokratycznego państwa prawa. Dokonywane publicznie zamachy na cześć osób należących do wskazanych grup społecznych wyróżnionych przez przynależność narodową, etniczną, rasową, wyznaniową

lub bezwyznaniowość, mogą w poważnym stopniu zakłócić porządek publiczny i prowadzić do destabilizacji ładu społecznego. Jak wskazuje ustawodawca tolerowanie tego rodzaju działań mogłoby prowadzić do jeszcze poważniejszych naruszeń mogących destabilizować demokratyczny system państwa prawa, opierający się na wartościach takich jak tolerancja, czy ochrona praw mniejszości. Do obowiązków państwa należy bowiem ochrona zarówno jednostek, grup społecznych, a także całego porządku publicznego. (A. Michalska – Warias, w: M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 338/339)

2.2. Podmiot czynu zabronionego

Przestępstwo wskazane w art. 257 k.k. jest przestępstwem powszechnym. Oznacza to, iż jego sprawcą może być każda osoba zdolna do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialności karnej podlegać będzie każdy, bez względu na swoje obywatelstwo, czy inne cechy. Nie będzie podlegać jej jedynie małoletni do lat 13 i osoba ubezwłasnowolniona.

2.3. Strona przedmiotowa typu czynu zabronionego

A. Czynność sprawcza

Czynność sprawcza polega na znieważaniu wskazanych w art. 257 k.k. grup osób, bądź też poszczególnej osoby.

Słowo „znieważić” oznacza:

- *naruszyć czyjąś godność* (Słownik języka polskiego PWN online)
- *ubliżyć komuś, lżyć, obrażać kogoś* (Mały słownik języka polskiego PWN, Warszawa 1993 r., s. 1162)
- *ubliżać komuś słowem lub czynem; obrażać kogoś* (Popularny słownik języka polskiego, wyd. Wilga, Warszawa 2003r., str. 888)

Za zniewagę rozumieć zatem należy *zachowanie, które uwłacza godności człowieka, wyraża pogardę wobec niego, a ocenę danej wypowiedzi jako znieważającej przeprowadzić należy z odwołaniem się do dominujących w społeczeństwie norm obyczajowych* (por. W. Kulesza, Zniesławienie i zniewaga,

s. 165 – 170). Nie stanowią zniewagi wypowiedzi, z których wynika jedynie pewne lekceważenie danej osoby, czy nieco pobłażliwy stosunek do niej (por. W. Kulesza, Zniesławienie i zniewaga, s. 174).

Doktryna prawa karnego reprezentuje także odmienną opinię.

Przedstawia ją A. Marek, Kodeks karny, 2010, s. 486, a także Z. Cwiągalski, komentarz do art. 257 k.k., [w]: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117 – 277 k.k., pod red. A. Zolla, 2006, Lex online) wg którego do znieważenia wystarczy *obrażenie jakiegś osoby niestosowną wypowiedzią, naruszenie w ten sposób jej czci i godności*.

Zauważyć ponadto należy, iż o uznaniu danej wypowiedzi za zniewagę decydują kryteria obiektywne, a nie subiektywne odczucia danej jednostki. Jak podaje D. Gruszecka, w: Kodeks karny część szczegółowa. Komentarz, pod red. J.W. Giezka, LEX 2014, elementem koniecznym, aby móc zakwalifikować daną wypowiedź jako znieważającą, jest wystąpienie w niej *motywacji dyskryminacyjnej* przejawiającej się *wrogością do przedstawicieli innej rasy, wyznania czy narodowości*.

Przypomnieć należy, iż 26 lutego 2014 r. Prokurator Generalny wystosował wytyczne dotyczące postępowań o przestępstwa z nienawiści. W dokumencie tym czytamy, że *publiczne nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych lub wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość (art. 256 § 1 k.k.) jak też publiczne znieważenie grupy osób albo poszczególniej osoby z powodów określonych w art. 257 k.k. nie musi być kierowane bezpośrednio do osoby bądź osób faktycznie należących do grup wymienionych w tych przepisach. Dla bytu przestępstwa z art. 257 k.k. nie ma znaczenia również okoliczność, czy sprawca rzeczywiście uznaje podmiot znieważany za należący do takiej grupy, jeśli znieważa go z uwagi na jego rzekomą przynależność do niej*.

B. Przedmiot czynności sprawczej

Przedmiotem czynności sprawczej w art. 257 k.k. w przypadku zniewagi jest grupa ludności, bądź też poszczególna osoba należąca do tejże grupy. O tym, czy owa zniewaga skierowana jest do całej grupy, czy pod adresem konkretnej jednostki rozstrzyga jej treść. Możliwe jest także równoczesne znieważanie zarówno konkretnego przedstawiciela danej grupy, jak i całą tę grupę. (A. Michalska – Warias,

w: M.Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 339).

Jako grupę rozumiemy zbiorowość złożoną z co najmniej trzech osób. W analizowanym przypadku, mając na względzie specyfikę art. 257 k.k. przedmiotem czynności sprawczej będzie z reguły liczniejsza grupa, niż wymagana z definicji zbiorowość trzyosobowa.

Jak podaje słownik języka polskiego PWN <http://sjp.pwn.pl/sjp/;2487039> *naród* jest to 1. *ogół mieszkańców pewnego terytorium mówiących jednym językiem, związanych wspólną przeszłością oraz kulturą, mających wspólne interesy polityczne i gospodarcze*; 2. *daw. duża grupa ludzi*. Za przynależność narodową rozumiemy zatem przynależność do danego narodu, tj. przynależność do zbiorowości wyróżniającej się wspólną świadomością narodową.

Popularny słownik języka polskiego, wyd. Wilga, Warszawa 2003r., str.348 definiuje *naród* jako: *Ogół ludności zamieszkującej dane terytorium (najczęściej państwo), mówiącej tym samym językiem, mającej tę samą historię, kulturę i świadomość narodową oraz wspólną gospodarkę i politykę*.

Z kolei jako grupę etniczną za Encyklopedią PWN <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/grupa-etniczna;3908271.html> rozumiemy *grupę społ., którą charakteryzuje tylko jej właściwy zespół cech: nazwa (etnonim), język lub zdecydowanie odmienna gwara, wspólne pochodzenie z określonego terytorium lub od wspólnego przodka, świadomość historii i kultury, system wartości i symbolika grupowa, religia, poczucie więzi łączącej jej członków przy jednoczesnym dystansie do innych grup*;

Wyznanie to natomiast *religia wyznawana przez jakąś grupę ludzi* – Słownik języka polskiego PWN <http://sjp.pwn.pl/slowniki/wyznanie.html>, a także *wiara wyznawana przez jakąś grupę ludzi, zbiór zasad jakiejś religii* – Mały słownik języka polskiego PWN, s. 1087. Popularny słownik języka polskiego, wyd. Wilga, Warszawa 2003r., na str. 828 definiuje *wyznanie* jako *religię*.

Za *bezwyznaniowość* rozumiemy natomiast *nieprzyznawanie się danej osoby do żadnego wyznania*.

C. Okoliczności czynności sprawczej

Zachowanie sprawcy musi mieć charakter publiczny. Zniewaga o charakterze niepublicznym będzie wypełniać jedynie znamiona z występuku z art. 216 §1 k.k.

Doktryna prawa karnego charakter publiczny przestępstwa definiuje jako dokonane w miejscu publicznym – tak, aby czynność ta dotrzeć mogła do nieograniczonego kręgu osób. Znieważenie jest dokonane wówczas, gdy z daną treścią zapoznać się może rzeczywiście nieograniczona indywidualnie liczba osób. Zatem o charakterze publicznym będzie zarówno znieważenie dokonane podczas zgromadzenia, demonstracji, czy też poprzez media takie jak radio, telewizja, a także Internet.

Zauważyć należy przy tym, iż w przypadku komentarzy upublicznianych w Internecie na profilu gazet, czy osób publicznych, zakres osób, do których mogą one trafić jest nieograniczony. Komentarze te są bowiem udostępnione dla „publiczne”. Daje to zatem możliwość do zapoznania się z daną treścią nieograniczonej liczbie osób, a także do dalszego rozpowszechniania owej wypowiedzi.

D. Skutek

W przypadku czynności sprawczej polegającej na znieważaniu, przestępstwo z art. 257 k.k. ma charakter bezskutkowy. Oznacza to tym samym, iż nie jest konieczne, aby ktokolwiek poczuł się znieważony bądź też zagrożony.

E. Tryb ścigania

Przestępstwo z art. 257 k.k. ścigane jest z oskarżenia publicznego z urzędu.

2.4. Strona podmiotowa czynu zabronionego

A. Treść znamion strony podmiotowej

Przestępstwo określone w art. 257 k.k. może być popełnione wyłącznie z winy umyślnej, a także w zamiarze bezpośrednim. Z poglądem tym zgadza się większość doktryny prawa karnego. Zamiar bezpośredni przejawia się w chęci popełnienia przestępstwa, przez co rozumiemy w tym przypadku chęć znieważenia danej grupy, bądź też indywidualnej osoby ze względu na wyszczególnione cechy.

Odmienne zdanie ma natomiast Z. Cwiakalski, w: A. Zoll (red.), Kodeks karny, Część szczególna, t. II, 2008, s. 1182, który to dopuszcza popełnienie analizowanego występkę także w zamiarze ewentualnym. W tym wypadku zamiar ewentualny oznacza nie chęć znieważenia, lecz samą świadomość możliwości popełnienia danego przestępstwa.

Użycie w analizowanym przepisie czasownika „znieważa” przez większość przedstawicieli doktryny prawa karnego jednoznacznie wskazuje na zamiar bezpośredni

sprawcy, co oznacza, że owcy sprawca musi mieć na celu poniżenie innej osoby ze względu na jej przynależność do danej grupy, bądź też na znieważenie całej grupy ze względu na określone cechy jakimi są: rasa, narodowość, wyznanie, czy bezwyznaniowość. Jak podaje D. Gruszecka, komentarz do art. 257 k.k., [w]: Kodeks karny część szczegółowa, Komentarz, pod red. J. W. Giezka, LEX 2014 sprawca *musi chcieć naruszenia godności lub nietykalności cielesnej* właśnie z powodu wskazanych cech *i przede wszystkim z ich powodu. Istota powyższego czynu nie polega bowiem jedynie na samym znieważeniu, (...) ale okazaniu osobom przeciwstawianym sobie przez sprawcę, charakteryzowanym jako „inne”, ich niższości i zanegowaniu ich prawa do równego traktowania*”.

Tymczasem wrocławski Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 7 marca 2013 r. zaznaczył, iż *zamiar sprawcy, czy to w postaci znieważenia, czy też naruszenia nietykalności cielesnej, musi być ściśle związany z powodem, którym jest przynależność narodowa, etniczna, rasowa, wyznaniowa lub bezwyznaniowość ofiary. Działanie sprawcy z innych powodów nie pozwala na kwalifikację prawną z art. 257 k.k.*

3. Konkluzje

Mając na uwadze zaprezentowany stan prawny należy zauważyć, iż analizowany incydent, w którym to internautka N.L. napisała: *To sa gwałciciele i dzikusy. Obawiam ze holocaust w Europie trzeba bedzie powtorzyc. Ale damy I'm wybor. Albo strasz ma Koran albo do gazu.*” jest przykładem szerokiego zjawiska, jakim jest mowa nienawiści – hate speech.

Analizując, czy przytoczona wypowiedź spełnia wyżej wymienione znamiona przestępstwa z art. 257 k.k. należy uwzględnić stanowisko europejskiej doktryny, która to przypomina, iż *może być uznane za konieczne, w niektórych społeczeństwach demokratycznych, by karać lub nawet zapobiegać, wszelkie formy wypowiedzi, które upowszechniają, podżegają, promują lub usprawiedliwiają nienawiść opartą na nietolerancji*”.

Internautka w pierwszej części swej wypowiedzi opisuje uchodźców (o tym, że wypowiedź dotyczy właśnie grupy uchodźców wiemy z samej lokalizacji zamieszczonej wypowiedzi – znajduje się ona pod artykułem o tytule: „Anna i uchodźcy: Mieliśmy dwa wolne pokoje w domu, więc to było oczywiste, że kogoś zapraszamy”<http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,80530,18986099,szukran->

szukran.html?utm_source=facebook.com&utm_medium=SM&utm_campaign=FB_Gazeta_Wyborcza)

jako gwałcicieli i dzikusów. O ile fragment ten potraktować możemy jako subiektywną opinię piszącej owo komentarz, do której ma pełne prawo, to z kolei dalsza część jej wypowiedzi może budzić poważne zastrzeżenia. Stwierdza ona bowiem, iż „obawia się”, że „holocaust w Europie będzie trzeba powtórzyć”. W sposób bezpośredni nawiązuje zatem do jednej z największych rzezi w historii ludzkości. Sugeruje przy tym, iż zbrodnię, w której w bestialski sposób pozbawione życia zostały miliony ludzi, będzie trzeba powtórzyć, podczas gdy najwyższym celem państw europejskich zarówno po I, jak i II wojnie światowej było stworzenie takich systemów prawnych, by w przyszłości nigdy nie doszło do podobnych masowych eksterminacji. Europejska doktryna prawna skupiona jest na ochronie porządku zarówno w obrębie państw, jak i całego kontynentu, a także na szeroko pojętej ochronie praw człowieka. Różne międzynarodowe oraz wewnętrzne akty prawne wskazują na niezbywalną godność każdego człowieka bez względu na charakteryzujące go cechy. Stawiana jest ona jako jedna z najwyższych wartości, zasługująca na bezwzględną ochronę.

Przypomnieć należy, iż celem Decyzji Ramowej Rady 2008/913/WSiSW *jest zapewnienie, by w Unii Europejskiej rasizm i ksenofobia podlegały skutecznym, proporcjonalnym i odstraszającym sankcjom karnym oraz ulepszenie współpracy sądowej w tej dziedzinie i zachęcanie do niej.*

Koniecznym jest także podkreślenie, że Prokurator Generalny nałożył na prokuratury okręgowe obowiązek wskazania jednej lub dwóch prokuratur szczebla rejonowego, w których prokurator rejonowy mianuje dwóch prokuratorów do prowadzenia postępowań w sprawach o przestępstwa z nienawiści. Tym samym każde postępowanie przygotowawcze o przestępstwo z nienawiści uznano w wytycznych za sprawę dużej wagi w rozumieniu §81 regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury.

Internautka ta w sposób cyniczny mówi też o „dawaniu wyboru”. Wskazując na świętą księgę Muzułmanów, jaką jest Koran, precyzuje dokładnie, iż ze względu na przynależność religijną danych osób -uchodźców- powinni oni zostać zamordowani poprzez zagazowanie. Oczywiście jest bowiem, iż w wypowiedzi swej nawiązuje do komór gazowych, które wykorzystywane były przez nazistów do unicestwiania Żydów.

Mając na względzie fakt, iż przedmiotem ochrony w art. 257 k.k. jest nie tylko godność danej grupy społecznej, ale także w równym stopniu porządek publiczny, jednoznacznie należy uznać, iż **wypowiedź ta wypełnia znamiona przestępstwa**

z art. 257 k.k. Nie tylko dochodzi bowiem do znieważenia uchodźców, którzy to utożsamiani są z grupą wyznania Muzułmańskiego, lecz podkreślić należy, iż istnieje realne ryzyko zaburzenia porządku publicznego. Nie można bowiem dopuścić do bezkarnego stwierdzania, że jakkolwiek człowiek, może drugiemu człowiekowi dawać wybór, czy zostanie w bestialski sposób zamordowany.

Może to bowiem prowadzić do zjawisk, które wystąpiły w XX wieku, a mianowicie do powstania morderczych systemów totalitarnych, które to w dużej mierze oparte były na nienawiści społeczeństwa do określonych grup etnicznych, religijnych – m.in. Żydów. Przejawem owej nienawiści była dehumanizacja wspomnianych osób i związane z tym odebranie przymiotu człowieczeństwa. Wynikło z tego nie tylko przekonanie o ich niższości, lecz także o obowiązku eksterminacji, dla dobra pozostałej części społeczeństwa.

Akceptacja mowy nienawiści i brak odpowiedniej reakcji będzie nie tylko nie wywiązywaniem się Polski z przyjętych zaleceń międzynarodowych oraz wewnętrznych wytycznych Prokuratora Generalnego, lecz w realny sposób może wpływać na budowanie w społeczeństwie mylnego przekonania, iż uchodźcy, czy wyznawcy religii muzułmańskiej są swego rodzaju podludźmi. Wyrażanie milczącej zgody na umacnianie się w społeczeństwie mowy nienawiści do wskazanej grupy może doprowadzić do dewaluacji życia tychże osób i przekonaniu nie tylko o bezkarności, lecz przede wszystkim o słuszności eliminacji grup ludzi o odmiennym wyznaniu religijnym.

Internautka ta pozwala odczuć, iż „my” – „nieuchodźcy” stoimy wyżej w kategorii człowieczeństwa od uchodźców – wyznawców Koranu. Tym samym z jej wypowiedzi wynika, iż można, a nawet powinno się, zabić wyznawców religii muzułmańskiej, jeśli ci nie zrezygnują ze swej przynależności religijnej. Należy zdecydowanie podkreślić także, iż nie można pozostawać biernym w stosunku do czynów, jakich dopuściła się wyżej wspomniana internautka. Komentarz jej nie jest bowiem formą korzystania z prawa do wolności wypowiedzi, lecz przestępstwem, które zakorzeniając się w świadomości obywateli może nieść ze sobą katastrofalne, wspomniane powyżej skutki. Należy pamiętać, iż wypowiedź umieszczona na portalu internetowym zaczyna żyć własnym życiem i trafia do nieograniczonej liczby osób. Pod wpływem właśnie takich komentarzy umacnia się w społeczeństwie przekonanie, iż bezkarnie można kategoryzować ludzi i pozbawiać ich nie tylko godności, ale i człowieczeństwa, poprzez wyrażanie przeświadczenia, iż ze względu na ich religię,

powinno się pozbawiać ich życia. W analizowanym przypadku, brak reakcji ze strony organów państwa, może przyczynić się do tego, że mowa nienawiści wyjdzie poza sferę werbalną, a społeczeństwo zacznie akceptować inne formy przestępstw, kierowane przeciwko osobom o odmiennym wyznaniu, bądź pochodzeniu.